

# 1z2, Nie Ka

Ja i moi ludzie idziemy w stronę światła  
Nikt z kursu nie zbacza, godnie znosi wyzwania  
Każda zmiana jest dobra jeśli niesie za sobą postęp  
Ty weź to doceń, nie rozmień się na drobne  
Potem to się zemści i pozostanie niesmak  
Żyję jak ja chcę, mówię o przejściach  
Żyję jak ja chcę, mówię o przejściach  
Żyję jak ja chcę, jak ja chcę

[x2]

Nie każdy to wie, nie każdy rozumie  
Nie każdy chce zmian, nie każdy tak umie  
Nie każdy jest taki sam  
Nie każdy ma na życie plan  
Nikt nigdy nie narzuci mi co mam myśleć  
Jak mam żyć, kogo słuchać, z kogo kpić  
Mam za nic ludzką zawiść, nigdy nie przesiąknę tym  
Nie chcę tracić ani chwili, nie chcę być jak ci  
Którzy dawno zwątpili nie mając sił  
Odpuścili odrzucając lepszy byt  
Doceń to, że masz zdrowie  
Doceń, że jak powiesz proszę ktoś odpowie  
Doceń, że zawsze możesz liczyć na rodzinę  
Jesteś wolny tu i masz siłę  
Niektórzy mając to wybierają dno  
Tracąc wszystko w chwilę  
Inni marząc o czymś lepszym zazdroszczą  
Chcą czuć, że żyją, tyle

[x2]

Nie każdy to wie, nie każdy rozumie  
Nie każdy chce zmian, nie każdy tak umie  
Nie każdy jest taki sam  
Nie każdy ma na życie plan  
Nie raz wygrałem, nie raz przegrałem też  
Ludzki ocean łez widziałem, wierz lub nie  
Jestem tu gdzie to wszystko traci sens  
Nie ujdzie żaden grzech, co z tego, że masz chęć  
Nie wszystko można mieć, choć wszystko ma jakąś cenę  
Jawa czy sen, nie da satysfakcji nam suplement  
Inni wolą chemię od realnego życia  
Nie pozostanie po nich nic tylko inicjał  
To nie słowa, a czyny świadczą o nas  
Znów ktoś zamiast komuś rękę podać wolał  
Zobacz jaki wpływ ma image na nich wszystkich  
Nie czujesz, nie kumas, toniesz w hipokryzji  
Tych brudów nie zmyje żadna spowiedź, spójrz w lustro dziś  
Przed samym sobą powiedz  
Ilu jest takich, którzy reagują na głupotę innych  
Ilu jest takich co za swoje słowa czują się winni  
Ja chcę być inny, inny niż te typy  
Co własne dzieci  
uczają nienawiści

[x2]

Nie każdy to wie, nie każdy rozumie  
Nie każdy chce zmian, nie każdy tak umie  
Nie każdy jest taki sam  
Nie każdy ma na życie plan  
Biorę los w swoje ręce  
Bo wiem, że stać mnie na więcej  
Wybór jest jeden, nie chcę oglądać się za siebie  
I częściej być czegoś pewien  
Nie zwątpię, bo jak zwątpię to już po mnie  
O tym w ogóle zapomnę